SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
IX kadencja

Druk nr 454
Warszawa, 10 czerwca 2020 r.

Pani
Elżbieta Witek
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Na podstawie art. 159 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 116 regulaminu Sejmu niżej podpisani posłowie składają wniosek:

- o wyrażenie wotum nieufności wobec Ministra Sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry.

Do reprezentowania wnioskodawców w pracach nad wnioskiem upoważniamy panią posłankę Kamilę Gasiuk-Pihowicz.

(-) Urszula Augustyn; (-) Borys Budka; (-) Janusz Cichoń; (-) Zofia Czernow; (-) Joanna Fabisiak; (-) Joanna Frydrych; (-) Konrad Frysztak; (-) Krzysztof Gadowski; (-) Aleksandra Gajewska; (-) Kamila Gasiuk-Pihowicz; (-) Marta Golbik; (-) Cezary Grabarczyk; (-) Krzysztof Grabczuk; (-) Jan Grabiec; (-) Michał Gramatyka; (-) Rafał Grupiński; (-) Agnieszka Hanajczyk; (-) Jerzy Hardie-Douglas; (-) Paulina Hennig-Kloska; (-) Marek Hok; (-) Klaudia Jachira; (-) Maria Małgorzata Janyska; (-) Małgorzata Kidawa-Błońska; (-) Marcin Kierwiński; (-) Joanna Kluzik-Rostkowska; (-) Ewa Kołodziej; (-) Zbigniew Konwiński; (-) Tomasz Kostuś; (-) Iwona Maria Kozłowska; (-) Michał Krawczyk; (-) Robert Kropiwnicki; (-) Wojciech Król; (-) Marek

Krząkała; (-) Henryka Krzywonos-Strycharska; (-) Maciej Lasek; (-) Gabriela Lenartowicz; (-) Tomasz Lenz; (-) Izabela Leszczyna; (-) Katarzyna Lubnauer; (-) Artur Łącki; (-) Arkadiusz Marchewka; (-) Arkadiusz Myrcha; (-) Sławomir Neumann; (-) Dorota Niedziela; (-) Małgorzata Niemczyk; (-) Sławomir Nitras; (-) Barbara Nowacka; (-) Mirosława Nykiel; (-) Marzena Okła-Drewnowicz; (-) Tomasz Olichwer; (-) Małgorzata Pępek; (-) Krzysztof Piątkowski; (-) Katarzyna Maria Piekarska; (-) Jacek Protas; (-) Ireneusz Raś; (-) Monika Rosa; (-) Grzegorz Rusiecki; (-) Jakub Rutnicki; (-) Marek Rząsa; (-) Wojciech Saługa; (-) Krystyna Sibińska; (-) Tomasz Siemoniak; (-) Krystyna Skowrońska; (-) Waldemar Sługocki; (-) Marek Sowa; (-) Franciszek Sterczewski; (-) Mirosław Suchoń; (-) Michał Szczerba; (-) Andrzej Szewiński; (-) Adam Szłapka; (-) Krystyna Szumilas; (-) Iwona Śledzińska-Katarasińska; (-) Małgorzata Tracz; (-) Jarosław Urbaniak; (-) Marta Wcisło; (-) Monika Wielichowska; (-) Ryszard Wilczyński; (-) Urszula Zielińska; (-) Tomasz Zimoch.

KOALICJA OBYWATELSKA
Klub Parlamentarny

Klub Parlamentarny
Koalicja Obywatelska-
Platforma Obywatelska,
Nowoczesna, Inicjatywa
Polska, Zieloni
ul. Wiejska 4/6/8
00-489 Warszawa
tel. 226942636, fax 226941051
e-mail: kp-ko@kluby.sejm.pl

Uzasadnienie

Niniejszy wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec Ministra Sprawiedliwości Zbigniewa Ziobro jest wyrazem sprzeciwu wobec działań podejmowanych przez Zbigniewa Ziobro, których celem jest upolitycznienie i podporządkowanie władzy wykonawczej wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Minister Sprawiedliwości odpowiedzialny za sprawy sądownictwa i prokuratury swoim działaniem naraża Polaków na dolegliwości wynikające z ręcznego sterowania wymiarem sprawiedliwości, których efektem jest wydłużenie prowadzonych postępowań w polskich sądach oraz prokuraturze. Działania podejmowane przez Ministra Sprawiedliwości Zbigniewa Ziobro oraz jego popleczników prowadzą również do obniżenia rangi Polski poza granicami kraju, która postrzegana jest coraz częściej jako państwo niepraworządne, niedemokratyczne, naruszające podstawowe zasady i normy, stawiane w jednym rzędzie obok państw autorytarnych takich jak Rosja czy Białoruś. Działalność Zbigniewa Ziobro wywiera negatywny, bezpośredni wpływ na życie codzienne Polek i Polaków, przez co dalsze usilne utrzymywanie Zbigniewa Ziobro na pełnionym stanowisku uznać należy za naruszenie podstawowych interesów państwa polskiego.

W ostatnich miesiącach, wykorzystując ogólnoświatową sytuację związaną z pandemią koronawirusa, Zbigniew Ziobro oraz jego poplecznicy udowodnili, że wymiar sprawiedliwości w Polsce jest niewydolny. Spowodowane jest to podjęciem w ostatnich latach szeregu działań legislacyjnych zmierzających do upolitycznienia sądów i prokuratury. Osiągnięcie takiego efektu było możliwe dzięki powierzeniu w 2016 r. sprawowania funkcji Prokuratora Generalnego ministrowi sprawiedliwości, przeprowadzeniu szeregu nowelizacji przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, a także dokonania niezliczonej liczby nowelizacji i uchwalenia nowych aktów prawnych, dotyczących funkcjonowania Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, a także Krajowej Rady Sądownictwa.

Jednym z jaskrawych przykładów niewydolności prokuratury, do jakiej doprowadziły rządy Zbigniewa Ziobry, jest sprawa zakupu przez Ministerstwo Zdrowia

Klub Parlamentarny
Koalicja Obywatelska-
Platforma Obywatelska,
Nowoczesna, Inicjatywa
Polska, Zieloni
ul. Wiejska 4/6/8
00-489 Warszawa
tel. 226942636, fax 226941051
e-mail: kp-ko@kluby.sejm.pl

maseczek ze sfałszowanymi certyfikatami jakości. Istotne jest przy tym to, że maseczki – jak podają media – sprzedawał znajomy ministra zdrowia Łukasza Szumowskiego. Pomimo szerokiego nagłośnienia przedmiotowej sprawy przez media, brak jest jakiejkolwiek widocznej aktywności prokuratury w kwestii wyjaśnienia sprawy zakupu wadliwych maseczek, zakupionych za niebagatelną kwotę 5.000.000 zł. Przede wszystkim nie wiadomo czy prokuratura w ogóle zajęła się sprawą, czy przesłuchała instruktora narciarskiego, który miał być sprzedawcą tych maseczek, a także czy wyjaśniono okoliczności zakupu przez ministerstwo zdrowia sprzętu medycznego od podmiotu, który dzień wcześniej zarejestrował swoją działalność gospodarczą. Brak jest jakichkolwiek informacji o działaniach prokuratury w celu wyjaśnienia sytuacji, w której kupowany towar nie został przed odbiorem i uiszczeniem zapłaty sprawdzony pod względem jakościowym przez ministerstwo zdrowia. Nie wiadomo co prokuratura zrobiła, aby ustalić winnych zaniedbań po stronie ministerstwa zdrowia: czy przesłuchano świadków, zabezpieczono dokumentację, zażądano opinii biegłych lub przeprowadzono inne czynności zmierzające do zabezpieczenia dowodów w opisywanej sprawie.

Powyższe wątpliwości dobitnie pokazują do jakiego stanu bezwolności doprowadziły polską prokuraturę rządy Zbigniewa Ziobro.

Innym przykładem niewydolności i bierności prokuratury jest sprawa grantów, które miały otrzymywać firmy powiązane z rodziną ministra zdrowia Łukasza Szumowskiego. W sprawie ww. grantów ma się wrażenie jakby prokuratura nie istniała. Brak jest informacji, czy prowadzone jest postępowanie wyjaśniające lub czy podjęto odpowiednią decyzję o wszczęciu śledztwa. Nie wiadomo również czy prokuratura prowadzi jakiekolwiek działania mające na celu zabezpieczenie dowodów w sprawach udzielania grantów na rzecz podmiotów, w które zaangażowani byli członkowie rodziny ministra zdrowia, w szczególności czy przesłuchano jakichkolwiek świadków oraz czy zabezpieczono dokumentację, znajdującą się w posiadaniu Narodowego Centrum Badań i Rozwoju lub w firmach, które otrzymały granty w sytuacji uzasadnionego podejrzenia istnienia konfliktu interesów.

Klub Parlamentarny
Koalicja Obywatelska-
Platforma Obywatelska,
Nowoczesna, Inicjatywa
Polska, Zieloni
ul. Wiejska 4/6/8
00-489 Warszawa
tel. 226942636, fax 226941051
e-mail: kp-ko@kluby.sejm.pl

Nie wiadomo także czy prokuratura podjęła jakiekolwiek działania mające na celu zbadanie poprawności oświadczeń majątkowych złożonych przez ministra Łukasza Szumowskiego i podległych mu wiceministrów. Takie działania powinny być podjęte w sytuacji, gdy na jaw wychodzą informacje wywołujące uzasadnione podejrzenia co do występowania konfliktu interesów w odniesieniu do ministra Szumowskiego jako funkcjonariusza publicznego powiązanego kapitałowo, osobowo, towarzysko lub rodzinnie z podmiotami, które uzyskiwały korzyści majątkowe z kierowanych lub nadzorowanych przez ministra Szumowskiego instytucji publicznych.

Prokuratura nie informuje jakie czynności zostały podjęte w kierunku zabezpieczenia możliwości odzyskania środków publicznych, które zostały wydatkowane, czy to na wadliwe maseczki, czy to na oceniane w sposób mało przejrzysty projekty, którym przyznano dotacje lub dofinansowanie. Opinia publiczna, poprzez opieszałość prokuratury, nie może się dowiedzieć czy w sprawie podjęto odpowiednie działania zmierzające do zapobieżenia wyprowadzenia otrzymanych środków za granicę lub ich ukrycia, w sytuacji gdyby okazało się, że środki te zostały wydatkowane niezgodnie z prawem.

Prokuratura zarządzana przez Zbigniewa Ziobro nie podejmuje również odpowiednich działań w zakresie ewentualnych nieprawidłowości w wypełnianiu oświadczeń majątkowych przez wysokich rangą funkcjonariuszy publicznych związanych z obozem tzw. *Zjednoczonej Prawicy*. Media szeroko informowały o tym, że:

- Mateusz Morawiecki, obecny Prezes Rady Ministrów oraz były wicepremier, Minister Finansów, a także Minister Rozwoju, mógł przed objęciem wysokich stanowisk w rządzie przepisywać majątek na żonę, czym uchroniłby się przed wykazywaniem faktycznej, prawdziwej wartości posiadanych dóbr materialnych,
- Łukasz Szumowski, Minister Zdrowia, wzorem premiera Mateusza Morawieckiego, mógł przed objęciem stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego zbyć udziały w posiadanych spółkach prawa handlowego oraz przepisać na żonę część innych dóbr materialnych o wysokiej wartości, znacznie przewyższającej wartość przeciętnego majątku zwykłego Polaka,

Klub Parlamentarny
Koalicja Obywatelska-
Platforma Obywatelska,
Nowoczesna, Inicjatywa
Polska, Zieloni
ul. Wiejska 4/6/8
00-489 Warszawa
tel. 226942636, fax 226941051
e-mail: kp-ko@kluby.sejm.pl

- Michał Dworczyk, były wiceminister Obrony Narodowej oraz obecny szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, zataił w składanych oświadczeniach majątkowych, że posiada udziały w zabudowanej domem działce oraz spółce prawa handlowego,
- Jarosław Kaczyński, prezes Prawa i Sprawiedliwości - w związku z ujawnioną w mediach sprawą udziału w inwestycji związanej z wybudowaniem wieżowców przy ul. Srebrnej 16 - mógł zajmować się sprawami spółki Srebrna sp. z o.o. (KRS 0000069050), z jednej strony nie mając do tego uprawnień, z drugiej strony naruszając przepisy dotyczące sprawowania mandatu posła.

Powyżej wskazane sprawy nie zostały jak dotąd wyjaśnione przez prokuraturę i co gorsza, brak jest jakichkolwiek informacji aby prokuratura w ogóle dążyła do ich wyjaśnienia.

W sprawie udziału Jarosława Kaczyńskiego w organizacji inwestycji wybudowania wież w Warszawie prokuratura prowadziła stosowne postępowanie, w toku którego wielokrotnie, łącznie przez ponad 50 godzin, przesłuchiwano zawiadamiającego o możliwości popełnienia przestępstwa przez prezesa Prawa i Sprawiedliwości, przy jednoczesnym odstąpieniu od przesłuchania Jarosława Kaczyńskiego. Poważne wątpliwości oraz kontrowersje budził fakt, że Jarosław Kaczyński krótko po opublikowaniu informacji o jego zaangażowaniu w ww. inwestycję, osobiście odwiedził Zbigniewa Ziobro w Ministerstwie Sprawiedliwości, co zostało odebrane jako chęć osobistego zapoznania się oraz zaangażowania w prowadzone przez prokuraturę postępowanie. W tym stanie sprawy powyższe działania zostały odebrane jako stawianie ponad prawem posła Jarosława Kaczyńskiego.

Prokuratura w ogóle nie interesuje się prawdziwością oświadczeń majątkowych polityków PiS, nawet jeżeli istnieją w tej sprawie daleko idące wątpliwości. Pomimo upływu znacznego czasu nie wiadomo nic o jakichkolwiek krokach związanych z nieprawidłowościami i niejasnościami w oświadczeniach Mateusza Morawieckiego, Michała Dworczyka czy Jarosława Kaczyńskiego. Najnowszym przykładem bierności Prokuratury jest brak jakichkolwiek działań związanych z weryfikacją oświadczenia ministra Szumowskiego.

Klub Parlamentarny
Koalicja Obywatelska-
Platforma Obywatelska,
Nowoczesna, Inicjatywa
Polska, Zieloni
ul. Wiejska 4/6/8
00-489 Warszawa
tel. 226942636, fax 226941051
e-mail: kp-ko@kluby.sejm.pl

Warto w tym miejscu podkreślić, iż w dniu 12 grudnia 2019 r. został złożony przez grupę posłów Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni projekt ustawy o zmianie ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne. Projekt dotyczy wprowadzenia zasady, zgodnie z którą majątki odrębne małżonków osób pełniących funkcje publiczne również podlegają ujawnieniu w oświadczeniu majątkowym składanym przez te osoby. Do dnia dzisiejszego nowelizacja nie otrzymała odpowiedniego numeru druku, a prace nad projektem wydaje się, że są celowo opóźnianie. Tym samym nasuwa się wniosek, że może mieć to bezpośredni związek z opisanymi wyżej przypadkami oraz niechęcią do podejmowania działań przez prokuraturę w toku prowadzenia stosownych postępowań karnych.

Opisana bierność prokuratury pokazuje jak na dłoni do jakiej bezradności, wskutek ręcznego zarządzania prokuraturą, doszły organy ścigania. Pojawiające się nawet najpoważniejsze zarzuty w zakresie rzetelności lub uczciwości działań podejmowanych przez ministrów lub urzędników z nadania PiS są zbywane przez prokuraturę, która pod rządami Zbigniewa Ziobro wydaje się celowo nie dostrzegać wielu problemów. Zbigniew Ziobro doprowadził do ubezwłasnowolnienia prokuratury, która nie może, w sposób adekwatny reagować na docierające do niej informacje o potencjalnych nieprawidłowościach. Prokuratura jest zarządzana w taki sposób, aby ryzyko postawienia zarzutów osobie zajmującej wysokie, eksponowane stanowisko państwowe zostało albo zbagatelizowane, albo samo postępowanie prowadzone było tak, aby nie udało się wykryć sprawcy ewentualnego przestępstwa. To sygnał całkowitej bezkarności osób pełniących wysokie funkcje państwowe. Nie chodzi tu przy tym tylko o podnoszone wielokrotnie naruszanie Konstytucji – tym rzecz jasna kontrolowana przez polityków Prokuratura w ogóle się nie zajęła. Prokuratura nie zajmuje się jednak również podejrzeniami najbardziej ewidentnych malwersacji finansowych, oszustw, nadużyć uprawnień dla uzyskania korzyści majątkowych, o ile tylko dotyczą osób zajmują wysokie stanowiska.

Klub Parlamentarny
Koalicja Obywatelska-
Platforma Obywatelska,
Nowoczesna, Inicjatywa
Polska, Zieloni
ul. Wiejska 4/6/8
00-489 Warszawa
tel. 226942636, fax 226941051
e-mail: kp-ko@kluby.sejm.pl

Na skutek działań ministra Zbigniewa Ziobro prokuratura przestała być państwową instytucją, stojącą na straży prawa, która w sposób bezstronny oraz rzetelny wykonuje zadania z zakresu ścigania przestępstw. Sposób kierowania przez ministra Zbigniewa Ziobro prokuraturą doprowadził do uczynienia z tego urzędu narzędzia służącego interesom obozu władzy. Odpowiedzialność za bezczynność prokuratury w zakresie prowadzenia postępowań wobec wysokich rangą funkcjonariuszy partyjnych oraz osób zajmujących eksponowane stanowiska w państwie ponosi Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro.

Dalsze trwanie Zbigniewa Ziobry na stanowisku Ministra Sprawiedliwości jest zatem utrzymywaniem patologii, a także konserwowaniem układu, w którym roztacza się parasol ochronny nad członkami rządu oraz partii Prawo i Sprawiedliwość.

Przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości, próbujący prowadzić postępowania w wyżej opisywanych lub innych sprawach dotyczących działalności wysokich rangą funkcjonariuszy publicznych związanych z partią PiS, są przez swoich przełożonych piętnowani, szykanowani, a ich działalność jest kontestowana przy wykorzystaniu niektórych mediów. Taka sytuacja miała miejsce w sprawie wszczęcia śledztwa dot. możliwości sprowadzenia niebezpieczeństwa zagrażającego życiu i zdrowiu wielu osób poprzez przedsięwzięcie działań mających na celu przeprowadzenie wyborów Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej w 2020 roku w okresie ogłoszonego na terytorium Rzeczpospolitej Polskiej, rozporządzeniem Ministerstwa Zdrowia z dnia 20 marca 2020 roku, stanu epidemii w związku z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2. Śledztwo zostało wszczęte przez prokurator Ewę Wrzosek w dniu 23 kwietnia 2020 r. i tego samego dnia, jak informują media, decyzją Prokuratura Rejonowego Warszawa-Mokotów Pawła Zielińskiego[1], zostało umorzone. Komentatorzy oraz opinia publiczna nazwali to postępowanie najszybszym śledztwem w historii prokuratury. W tym miejscu warto podkreślić, że zgodnie z art. 15§1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2019 r. poz. 740), prokuratora rejonowego powołuje i odwołuje Prokurator

[1] https://wyborcza.pl/7,75398,25904412,wiemy-kto-kazal-zabrac-sledztwo-ws-wyborow-prokuratur-ewie.html

Klub Parlamentarny
Koalicja Obywatelska-
Platforma Obywatelska,
Nowoczesna, Inicjatywa
Polska, Zieloni
ul. Wiejska 4/6/8
00-489 Warszawa
tel. 226942636, fax 226941051
e-mail: kp-ko@kluby.sejm.pl

Generalny, a więc obecnie to uprawnienie przysługuje Zbigniewowi Ziobrze. Nie sposób nie odnieść wrażenia, że decyzja o umorzeniu w/w śledztwa miała związek z tym, że prokuratura zarządzana jest przez politycznych notabli, ze Zbigniewem Ziobro na czele. Decyzja o umorzeniu śledztwa ma również wymiar procesowy. W jej wyniku prokuratura nie może podjąć odpowiednich kroków w celu zabezpieczenia materiału dowodowego we wspomnianej sprawie, co, w miarę upływu czasu, może doprowadzić do niemożności zgromadzenia niezbędnego materiału dowodowego. Ślady nieprawidłowości są prawdopodobnie zacierane, nieznane jest miejsce przechowywania wysokiej wagi dokumentów państwowych, jakim są pakiety wyborcze wydrukowane za 70 mln zł, wydane z publicznych pieniędzy. Los tych dokumentów powinien być transparentny i powszechnie znany opinii publicznej. Należałoby w związku z tym działać szybko, podejmować czynności związane z zabezpieczeniem dowodów. Uznać tym samym należy, że umorzenie omawianego śledztwa jest działaniem wbrew interesowi wymiaru sprawiedliwości, a odpowiedzialność za taki stan rzeczy ponosi osoba kierująca prokuraturą, a zatem Zbigniew Ziobro.

Nie ulega wątpliwości, że w przyszłości decyzja o umorzeniu śledztwa w sprawie tzw. *„wyborów kopertowych"* będzie wskazywana młodym adeptom prawa jako przykład niedopuszczalnego zaangażowania prokuratury w ochronę interesów partyjnych, kosztem interesów państwa i bezpieczeństwa obywateli.

W tym miejscu należy podkreślić, że usilne dążenie do przeprowadzenia wyborów w dniu 10 maja 2020 r. przez rząd Prawa i Sprawiedliwości oraz kierownictwo tej partii, prędzej czy później skutkować będzie doprowadzeniem do poniesienia odpowiedzialności przez osoby narażające Polaków na utratę zdrowia lub życia oraz Skarb Państwa na ogromne straty finansowe związane z trybem i sposobem organizowania wyborów, jednakże aby osiągnąć ten cel niezbędne jest przywrócenie niezależności prokuratury.

W stosunku do wielu prokuratorów, którzy nie chcą podporządkować się woli politycznego kierownictwa prokuratury, stosowane są szykany i represje. Jedną z takich osób jest prokurator Ewa Wrzosek. Od wielu lat, w związku z nieugiętą postawą pani prokurator wobec politycznych nacisków, toczą się w stosunku do niej postępowania

Klub Parlamentarny
Koalicja Obywatelska-
Platforma Obywatelska,
Nowoczesna, Inicjatywa
Polska, Zieloni
ul. Wiejska 4/6/8
00-489 Warszawa
tel. 226942636, fax 226941051
e-mail: kp-ko@kluby.sejm.pl

dyscyplinarne. Dziwnym zbiegiem okoliczności po wszczęciu przez panią prokurator śledztwa w sprawie organizacji „wyborów kopertowych", czynności podejmowane wobec niej przez Sąd Dyscyplinarny zdecydowanie przyspieszyły. Nie ulega wątpliwość, że może mieć to związek z podejmowanymi przez panią prokurator czynnościami procesowymi, które nie podobają się władzy.

Z szykanami i represjami spotykają się także sędziowie. Zwrócić należy choćby uwagę na działania władz podejmowane wobec sędziego Pawła Juszczyszyna czy sędziego Igora Tuleyę.

Sędzia Paweł Juszczyszyn, nie spodobał się obozowi władzy tym, że – w związku z rozpatrywaniem jednego z zarzutów apelacji, dotyczącego nieważności postępowania z uwagi na wadliwość składu orzekającego w związku z faktem, że w składzie tym zasiadała osoba mianowana na urząd sędziego na skutek wniosku wadliwie obsadzonej Krajowej Rady Sądownictwa - wystąpił do Kancelarii Sejmu o przekazanie list poparcia dla kandydatów na członków Krajowej Rady Sądownictwa. Z kolei sędzia Igor Tuleya, stał się wrogiem partii PiS gdy zwrócił się z pytaniem prejudycjalnym do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, dotyczącym niezawisłości sędziowskiej w związku z kryzysem demokratycznym wokół Sądu Najwyższego. Istotne jest to, że wobec obu w/w sędziów wszczęte zostały postępowania dyscyplinarne tylko i wyłącznie dlatego, że działali w ramach niezawisłości sędziowskiej.

Swoistym rodzajem kary wymierzanym przez administrację Zbigniewa Ziobro jest również delegacja osób prezentujących swoją niezależność do miejscowości oddalonych o kilkaset kilometrów od miejsca zamieszkania tych osób. Taka sytuacja spotkała prokuratora Mariusza Krasonia, którego, za informowanie o nieprawidłowościach w krakowskiej prokuraturze, delegowano z Prokuratury Regionalnej w Krakowie do jednej z prokuratur oddalonych o blisko 300 km od jego miejsca zamieszkania. Decyzja była tym bardziej małostkowa, że nie uwzględniono trudnej sytuacji życiowej pana prokuratura polegającej na tym, że zapewniał on opiekę swoim rodzicom mieszkającym w Krakowie.

Zwrócić należy również uwagę na inne działania Zbigniewa Ziobry, który stoją w sprzeczności z dobrem Polski. Minister Ziobro stworzył system, w którym nikt nie ma

Klub Parlamentarny
Koalicja Obywatelska-
Platforma Obywatelska,
Nowoczesna, Inicjatywa
Polska, Zieloni
ul. Wiejska 4/6/8
00-489 Warszawa
tel. 226942636, fax 226941051
e-mail: kp-ko@kluby.sejm.pl

patrzeć władzy na ręce, nawet wtedy, gdy dochodzi do popełniania pospolitych przestępstw. Ważniejsze od sprawiedliwości jest patologiczna ochrona swoich. Konsekwencją tego nie jest jednak wyłącznie bezkarność partyjnych nominatów. W rezultacie tych zmian Polska traci także realne pieniądze oraz możliwość ścigania przestępców, którzy unikają ścigania i ekstradycji.

W wyniku upolitycznienia wymiaru sprawiedliwości Polska traci pieniądze, które mogły być wykorzystane – bezpośrednio lub dzięki zwolnieniu innych środków – na wsparcie bardzo zaniedbanego zaplecza administracyjnego sądów, informatyzację, zwiększenie bardzo niskich płac pracowników administracyjnych i realne przyspieszenie rozpatrywania spraw sądowych. Z uwagi na coraz większe upolitycznienie wymiaru sprawiedliwości, Polska nie otrzymała ok. 300 mln zł w ramach tzw. funduszy norweskich. Dziennikarze portalu oko.press opublikowali słowa sekretarza stanu norweskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, który stwierdził, że: "*W świetle ostatnich wydarzeń w Polsce jasne jest, że władze norweskie nie podpiszą umowy z Polską w sektorze wymiaru sprawiedliwości w sprawie finansowania z funduszy EOG. Jest to silny sygnał dla polskich władz, który świadczy o trosce rządu norweskiego o stan praworządności i niezależności sądów w Polsce*"[2]. W dalszej części wyżej zacytowanego artykułu czytamy, że: „*Wycofanie się z umowy dotyczącej przekazania funduszy Polsce poprzedziła decyzja Norweskiej Administracji Sądowej ze stycznia 2020 roku o odmowie współpracy z polskim Ministerstwem Sprawiedliwości przy programie dla wymiaru sprawiedliwości. Jej dyrektor Sven Marius Urke w rozmowie z norweskim dziennikiem "Aftenposten" mówił, że próbował zawrzeć umowę z Polską, ale po prawie trzech latach poddał się. Zorientował się, że choć Polacy prowadzą z nim dialog, który często wydawał się konstruktywny, burzenie rządów prawa trwało nadal. "Nie możemy być partnerami Ministerstwa Sprawiedliwości, które aktywnie podważa funkcjonowanie sądów. Polska chce po prostu przekształcić sądy w narzędzie polityczne".*"

Nie jest to pierwszy przypadek, kiedy Polski wymiar sprawiedliwości traci poprzez działalność Zbigniewa Ziobry i jego popleczników. Poprzez upolitycznienie wymiaru

[2] https://oko.press/ziobro-nie-dostanie-292-mln-zl-z-funduszy-norweskich/

Klub Parlamentarny
Koalicja Obywatelska-
Platforma Obywatelska,
Nowoczesna, Inicjatywa
Polska, Zieloni
ul. Wiejska 4/6/8
00-489 Warszawa
tel. 226942636, fax 226941051
e-mail: kp-ko@kluby.sejm.pl

sprawiedliwości, naruszanie standardów uczciwego procesu i ręczne sterowanie postępowaniami Polska traci szanse na skuteczne ściganie przestępstw. W marcu br. niemiecki sąd, w konsekwencji przyjęcia tzw. ustawy kagańcowej, wstrzymywał ekstradycję podejrzanego o popełnienie przestępstwa Polaka w ramach Europejskiego Nakazu Aresztowania. Profesor Ewa Łętowska skomentowała tę decyzję krótko i dobitnie: *Prawny Polexit jest faktem*[3]. Wcześniej podobne decyzje podejmowały sądy m.in. w Hiszpanii, Holandii czy Irlandii. Zawsze jako powód podawano naruszenie zasad praworządności poprzez działania zmierzające do upolitycznienia sądów i prokuratury. Ostatnio o azyl polityczny na Słowacji poprosiła kobieta podejrzewana o kierowanie gangiem rozprowadzającym narkotyki. Nie wiadomo nic o jakimkolwiek politycznym kontekście tej sprawy, nie ma jednak wątpliwości, że będzie ona faktyczną beneficjentką niszczenia przez Zbigniewa Ziobrę wiarygodności wymiaru sprawiedliwości w Polsce. System wymiaru sprawiedliwości zdewastowany po to, by zapewnić bezkarność politykom, nie będzie funkcjonować dobrze. Zniszczony mechanizm nie będzie w stanie zapewnić uczciwego traktowania obywateli i skutecznego ścigania prawdziwych przestępców. To koszt, jaki poniesiemy jako obywatele i jako państwo, by sprawiedliwości mogli unikać partyjni nominaci.

Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro udowodnił również, że nie posiada odpowiednich kompetencji w zakresie sprawowania nadzoru nad podległymi mu organami oraz instytucjami. W lutym br. w nadzorowanej przez Ministra Sprawiedliwości Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury doszło do wycieku danych osobowych polskich sędziów i prokuratorów, a także danych innych osób. Z informacji udostępnionych przez media wynika, iż poszkodowanych może być łącznie nawet 50 776 osób.[4] Tak duża liczba jest konsekwencją tego, że Krajowa Szkoła prowadzi kursy doszkalające dla wszystkich sędziów sądów powszechnych (rejonowych, okręgowych, apelacyjnych), prokuratorów, asesorów, asystentów oraz pracowników sądowych sekretariatów; wśród kursantów, jak i wykładowców, zdarzają się goście z Unii

[3] https://oko.press/przez-ustawe-kagancowa-niemiecki-sad-wstrzymuje-ekstradycje-polaka-w-ramach-europejskiego-nakazu-aresztowania/
[4] https://tvn24.pl/polska/wyciek-danych-w-szkole-sedziow-i-prokuratorow-4554329

Klub Parlamentarny
Koalicja Obywatelska-
Platforma Obywatelska,
Nowoczesna, Inicjatywa
Polska, Zieloni
ul. Wiejska 4/6/8
00-489 Warszawa
tel. 226942636, fax 226941051
e-mail: kp-ko@kluby.sejm.pl

Europejskiej i spoza Europy. Z informacji przekazanej do poszkodowanych przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury wynika, że wypłynęły następujące informacje: imię, nazwisko, numer telefonu, adres e-mail, miejsce zamieszkania, daty pierwszego i ostatniego logowania, numery ICQ, MSN, Skype, Yahoo, jednostka (miejsce pracy), hasło (zaszyfrowane). Obecnie trwa ustalanie czy wyciekły też numery PESEL – w tym momencie nie można tego wykluczyć. Biorąc pod uwagę skalę niedopełnienia obowiązków przez organy Krajowej Szkoły istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że również ta informacja dostała się w ręce niepowołanych osób.

Tym samym osoby postronne, a być może także przestępcy, otrzymali dostęp do najbardziej wrażliwych danych o polskich sędziach i prokuratorach. W normalnie zarządzanym państwie osoba kierująca placówką, z której wyciekają tak wrażliwe informacje, poniosłaby co najmniej odpowiedzialność służbową i przestałaby pełnić swoją funkcję. W rzeczywistości Zbigniewa Ziobro oraz rządu Prawa i Sprawiedliwości w odniesieniu do ówczesnej dyrektor Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, Małgorzaty Manowskiej, niespełna trzy miesiące później zostaje podjęta próba nominowania jej w skrajnie nieprawidłowej procedurze Pierwszym Prezesem Sądu Najwyższego.

Wielokrotnie minister Zbigniew Ziobro deklarował, że wprowadza zmiany, aby przyspieszyć bieg postępowań. Osiągnął dokładnie odwrotny efekt – postępowania prowadzone przez Prokuraturę oraz postępowania sądowe wyraźnie się wydłużyły. Warto również podkreślić, że działania Ministra Sprawiedliwości Zbigniewa Ziobro bezpośrednio oddziałują na jakość oraz szybkość prowadzonych przez sądy i prokuraturę postępowań. Z informacjami ujawnionych przez media wynika, że *„za czasów prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta, spraw prowadzonych dłużej niż sześć miesięcy było w prokuraturze ok. 3,8 tys. Pod rządami Ziobry i jego zastępcy Bogdana Święczkowskiego w 2018 r. było ich już 13,1 tys. To wzrost o prawie 350 proc. Jeśli chodzi o sprawy trwające od roku do dwóch lat, także nastąpił skokowy wzrost – z 927 w 2014 r. do 3,4 tys. w 2018. Spraw trwających od dwóch do pięciu lat było w 2018 r. o 360 proc. więcej niż w roku 2014. Odnotowano także gwałtowny wzrost liczby tych najdłuższych, trwających powyżej pięciu*

Klub Parlamentarny
Koalicja Obywatelska-
Platforma Obywatelska,
Nowoczesna, Inicjatywa
Polska, Zieloni
ul. Wiejska 4/6/8
00-489 Warszawa
tel. 226942636, fax 226941051
e-mail: kp-ko@kluby.sejm.pl

lat postępowań: z 75 w 2014 r. do 263 w roku ubiegłym."[5] Równie dramatycznie prezentuje się czas oczekiwania na załatwienie sprawy w sądach powszechnych. Dziennikarze dotarli do informacji, zgodnie z którymi w 2019 r. sędzia miał w swoim referacie dwa razy więcej niezałatwionych spraw niż w 2015 r.[6] W artykule zatytułowanym *„Sądy na krawędzi katastrofy. Tak źle jeszcze nie było"* możemy przeczytać, że: *„na koniec 2019 r. w referacie każdego sędziego pozostaną średnio 423 sprawy niezałatwione (według prognoz wynikających z dynamiki zmian w 2018 r. i I półroczu 2019 r.). Dla porównania w 2015 r., a więc jeszcze przed tzw. dobrą zmianą, liczba ta wynosiła 231 spraw. To niemal dwukrotny wzrost. Jeżeli zaś chodzi o ogólną liczbę niezałatwionych spraw w sądach, to szacuje się, że w 2019 r. będzie ich 4 106 901, co stanowi 25 proc. ogółu wpływu. W 2015 r. współczynnik ten wynosił 15 proc.".* W ślad za tym idzie również wydłużanie się prowadzonych przez sądy postępowań - ze średniego czasu trwania sprawy w polskim sądzie przez okres 4,2 miesięcy w 2015 r. do 5,3 miesięcy w roku 2019.[7] Nie ulega wątpliwości, iż wpływ na to ma efekt pozornych reform wymiaru sprawiedliwości, zamrożenie w 2017 r. przez resort sprawiedliwości 745 etatów sędziowskich i ogólny chaos organizacyjny.

Zwrócić należy uwagę, że nieudolne działanie prokuratury w sprawach kolegów z rządu oraz Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości może być oceniane z punktu widzenia wypełnienia znamion czynu zabronionego określonego w art. 239 § 1 Kodeksu karnego, a zatem jako potencjalne utrudnianie lub udaremnianie postępowania karnego poprzez udzielanie pomocy sprawcy/sprawcom przestępstw. Popełnienie przestępstwa określonego w art. 239 § 1 Kodeksu karnego sankcjonowane jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Wątpliwości budzi również szereg przecieków z prokuratury, które służą jedynie formułowaniu fałszywych zarzutów wobec osób niewygodnych dla pisowskiej władzy.

---

[5] https://wyborcza.pl/7,75398,24557674,efekt-reformy-prokuratura-ziobry-dziala-coraz-mniej-wydolna.html
[6] https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1433506,sady-referaty-sedziow-liczba-spraw-iustitia-reforma-sadownictwa.html
[7] https://konkret24.tvn24.pl/polska,108/dzis-sady-dzialaja-szybciej-ile-jest-prawdy-w-nowych-spotach-ministerstwa-sprawiedliwosci,943443.html

Klub Parlamentarny
Koalicja Obywatelska-
Platforma Obywatelska,
Nowoczesna, Inicjatywa
Polska, Zieloni
ul. Wiejska 4/6/8
00-489 Warszawa
tel. 226942636, fax 226941051
e-mail: kp-ko@kluby.sejm.pl

Zwrócić przy tym należy uwagę, że doprowadzanie do takich przecieków może być oceniane z punktu widzenia wypełnienia znamion czynu zabronionego określonego w art. 241 Kodeksu karnego, potocznie zwanym „naruszeniem tajemnicy śledztwa".

Istotne wątpliwości budzi także mnożenie postępowań dyscyplinarnych, w szczególności wobec niezależnych sędziów i prokuratorów. Sztucznie kreowane sprawy wobec tych osób mogą być oceniane z punktu widzenia wypełnienia znamion czynu zabronionego określonego w art. 235 Kodeksu karnego, który penalizuje tworzenie fałszywych dowodów lub podejmowanie innych podstępnych zabiegów w celu skierowania przeciwko określonej osobie ścigania o przestępstwo, w tym i przestępstwo skarbowe, wykroczenie, wykroczenie skarbowe lub przewinienie dyscyplinarne.

Podkreślenia wymaga fakt, że wszystkie opisane powyżej wątpliwości w zakresie zgodności podejmowanych działań z prawem, odnoszą się do resortu sprawiedliwości oraz do prokuratury, a zatem do organów, które winny stać na straży sprawiedliwości i praworządności. Do jakiego upadku musiały doprowadzić prokuraturę i resort sprawiedliwości rządy Zbigniewa Ziobry, skoro w stosunku do tych podmiotów, powstają tak istotne wątpliwości w zakresie zgodności podejmowanych działań z prawem.

Syntetycznie opisane uchybienia wskazują, iż istotą działania wymiaru sprawiedliwości zarządzanego przez Zbigniewa Ziobro nie jest sprawne i szybkie działanie, a jedynie ochrona partykularnego interesu kolegów z rządu oraz innych współpracowników i nominatów zawdzięczających posiadane stanowisko politycznemu patronatowi. Minister Sprawiedliwości powinien cechować się bezinteresownością w działaniu i troską o sprawiedliwy i praworządny wymiar sprawiedliwości, który stoi na straży praw obywateli. W sytuacji, w której legitymacja partyjna staje się powodem do umorzenia postępowania, nie możemy mówić o jakiejkolwiek równości wobec prawa i bezstronności organów, nad którymi pieczę sprawuje Zbigniew Ziobro. Działanie w interesie partyjnych kolegów, w celu ich ochrony i sprawowania politycznego władztwa nad sądami i prokuraturą, przypomina metody pochodzące z PRL. Podobnie odbierane jest to poza granicami kraju, przez co Polska traci nie tylko wizerunkowo, ale również finansowo, np. poprzez ryzyko utraty funduszy norweskich.

Klub Parlamentarny
Koalicja Obywatelska-
Platforma Obywatelska,
Nowoczesna, Inicjatywa
Polska, Zieloni
ul. Wiejska 4/6/8
00-489 Warszawa
tel. 226942636, fax 226941051
e-mail: kp-ko@kluby.sejm.pl

Niniejszy wniosek o wyrażenie wotum nieufności Ministrowi Sprawiedliwości Zbigniewowi Ziobro stanowi próbę zahamowania działań rządu zmierzających do pogłębiania kryzysu demokratycznego w Polsce. Jest także próbą obrony praw człowieka, które w arogancki sposób są łamane przez rząd.

Opisane w niniejszym wniosku działania i zaniechania Ministra Sprawiedliwości Zbigniewa Ziobro mogą świadczyć o nieudolnym zarządzaniu resortem sprawiedliwości i wykorzystywaniu jego organów do celów politycznych i własnych interesów. Zbigniew Ziobro jako członek Rady Ministrów nie dopełnił w tym zakresie swoich obowiązków, naruszył wyrażoną w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasadę zaufania obywateli do państwa i prawa, a także sprzeniewierzył się składanej przysiędze, która w świetle art. 151 Ustawy Zasadniczej brzmi: *„Obejmując urząd Prezesa Rady Ministrów (wiceprezesa Rady Ministrów, ministra), uroczyście przysięgam, że dochowam wierności postanowieniom Konstytucji i innym prawom Rzeczypospolitej Polskiej, a dobro Ojczyzny oraz pomyślność obywateli będą dla mnie zawsze najwyższym nakazem."*

Nie ulega zatem wątpliwości, że dalsze zajmowanie przez Zbigniewa Ziobro stanowiska Ministra Sprawiedliwości grozi obniżeniem poziomu bezpieczeństwa obywateli Polski, a także dewastacją wymiaru sprawiedliwości. Wobec nietransparentnej oraz wysoce szkodliwej działalności szefa resortu sprawiedliwości niżej podpisani posłowie składają wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec Ministra Sprawiedliwości Zbigniewa Ziobro.